



# DO NOWYCH ZWYCIĘSTW

## wiedzie tylko jednolity front PPR i PPS pełna jedność ruchu robotniczego

**Przemówienie Sekretarza Generalnego K. C. P. P. R. tow. Wł. Gomułki-Wiesława na XXVII Kongresie PPS we Wrocławiu**

TOWARZYSZE!

W IMIENIU KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ WITAM XXVII KONGRES WASZEJ PARTII BRATERSKIM ROBOTNICZYM POZDROWIENIEM.

POLSKA PARTIA ROBOTNICZA I POLSKA PARTIA SOCJALISTYCZNA JUŻ OD TRZECH I POŁ LAT MASZERUJĄ ZGODNYM KROKIEM WE WSPÓLNYM FRONCIE.

TEN JEDNOLITOFRONTOWY MARSZ WYSZEDŁ NA KORZYŚĆ TAK WASZEJ JAK I NASZEJ PARTII, PRZYNOŚI CORAZ LEPIEJ WIDOCZNY POZYTEK WSZYSTKIM LUDZIOM PRACY I NASZEJ ODRODZONEJ OJCZYZNIE.

Trudno już dzisiaj zaprzeczyć temu nawet naszym wspólnym wrogom. A przecież faktem jest, że w przeszłości nie tak bardzo jeszcze odległej było niemało różnych takich fałszywych proroków, którzy przepowiadali różnego rodzaju nieszczęścia i plagi egipskie, jakie spaść miały na PPS w wypadku, jeśli nie zerwie współpracy z Polską Partią Robotniczą.

Lecz PPS ku zmartwieniu i przerażeniu „proroków” nie poszła na lep ich fałszywych przepowiedni. Więzy współpracy między naszymi partiami nie tylko nie zostały zerwane, lecz przeciwnie, zo stały zacieśnione i zacieśniają się coraz bardziej. Przepowiadane nieszczęścia poszły inną drogą, wybrały sobie inne ofiary. Nie spadły one na PPS, natomiast dotknęły i to bardzo boleśnie reakcyjny oboz ówch niefortunnych proroków.

Dzięki współpracy obu naszych partii Polska okrępiła, nabrała sił i zdrowych rumieńców życia. Dzięki tej współpracy zniszczona została zmora nędzy i ubóstwa wyzierająca złowrogo z popielisk i gruzów naszego kraju, natomiast ukazała się perspektywa odbudowy i szybkiego rozwoju naszej gospodarki narodowej.

Realność tej perspektywy dokumentują najlepiej zwycięskie rezultaty pierwszego roku naszego Trzyletniego Planu Gospodarczego. Dzięki współpracy naszych partii wzmocnione zostały podstawy niepodległości i suwerenności Polski, podstawy jej siły i bezpieczeństwa.

Nasza trzy i pół letnia współpraca wy dała dobre i pozytywne owoce. Z poczuciem pełnej odpowiedzialności możemy dzisiaj stwierdzić zgodnie, iż nie ma już takiej siły, która by potrafiła zerwać więzy łączące nasze partie.

Przebyta przez nas droga jest bardzo ponuczająca. Wiele nauczyliśmy się wspólnie w szkole wzajemnej współpracy i praktyką jednolitego frontu nauczyliśmy wiele klasę robotniczą.

Nauczyliśmy się przede wszystkim potrzeby krytycznego podejścia do samych siebie i do tej przeszłości, której jesteśmy spadkobiercami. Nauczyliśmy się widzieć i rozróżnić złe i dobre tradycje naszych partii i coraz śmielej mówić publicznie o tych sprawach.

Nauczyliśmy się określać granice, w których zamyka się zdrowo pojęta samodzielność i suwerenność partyjna, a za którymi rozpoczyna się pole demagogii, awanturnictwa i szkodnictwa.

Nauczyliśmy się zawierać między sobą zdrowe kompromisy i jednocześnie nakreślać granice wspólnej walki, koniecznej dla złamania oporu wroga klasowego. Nauczyliśmy się wykuwać wspólną drogę do wspólnego celu, widzieć w partiach naszych współzawodniczących sojuszników, a nie konkurentów, nauczyliśmy się dodawać do siły własnej, siłę bratniej partii.

Nauczyliśmy się patrzeć na wzajemną współpracę i na jednolity front robotników jako na zjawisko wypływające z rozwoju historycznego polskiej klasy robotniczej, a nie z geopolitycznego położenia Polski.

Dzięki zmontowaniu jednolitego frontu klasa robotnicza nauczyła się walczyć, zwycięsko niszczyć wroga i pokonywać trudności, zdobywać sobie sojuszników. Jednolity front spotęgował w klasie robotniczej wiarę we własne siły, nauczył ją przewodzić narodowi, by budować nową Polskę i nowe życie. WSPÓLPRACA PPR I PPS I JEDNOLITY FRONT ROBOTNICZY, KTÓRY WYRÓSŁ Z TEJ WSPÓLPRACY, STANOWI NAJBARDZIEJ ISTOTNY ELEMENT WSZYSTKICH DOTYCZĄCYCH ZWYCIĘSTW, JAKIE ODNIÓSŁ OBOZ DEMOKRACJI LUDOWEJ W POLSCE.

Możemy powiedzieć sobie, i powiedzieć innym, że JEDNOLITOFRONTOWA WSPÓLPRACA PPR I PPS UMOŻLIWIŁA:

- 1 wzmocnienie i ustabilizowanie władzy ludowej w Polsce.
- 2 złamanie oporu i wywłaszczenie wielkiego kapitału i obszarnictwa, rozgromienie podziemia faszystowskiego i wybitne osłabienie frontu reakcji polskiej.
- 3 zmontowanie Bloku Stronnictw Demokratycznych i osiągnięcie zwycięstwa w wyborach.
- 4 zniweczenie interwencji anglosaskiej reakcji w nasze sprawy wewnętrzne, szybkie tempo odbudowy kraju i zbliżowanie olbrzymich sum na inwestycje gospodarcze, określone w trzyletnim planie.
- 5 podniesienie produkcji przemysłowej o około 599 procent w porównaniu ze stanem w kwietniu 1945 roku i przekroczenie przedwojennego poziomu produkcji w najważniejszych gałęziach przemysłu.
- 6 powolną, lecz systematyczną poprawę bytu klasy robotniczej i wszystkich pracujących, tworzenie pomyślnych warunków rozwoju dla mas chłopskich.
- 7 sprawne przeprowadzenie akcji osiedleńczej na ziemiach odzyskanych i ich zagospodarowanie.
- 8 rozbudzenie sił i twórczej energii w całym narodzie oraz poświęcenia i ofiarności w służbie dla Ojczyzny.
- 9 przebudowę stosunków społecznych na drodze pokojowej i otwarcie jasnej i pomyślnej perspektywy rozwojowej dla Polski i całego narodu.

Przebyta droga jest nam znana, oceniamy ją na swoim kongresie i równocześnie wytyczymy dalszy szlak marszu, który — wierzymy głęboko — prowadzić będzie do jeszcze mocniejszego zacieśnienia więzów wzajemnej współpracy.

Chciałbym na waszym kongresie powiedzieć słów kilka o niektórych sprawach budzących pewne nieporozumienia

między nami i przedstawić na nie punkt widzenia Polskiej Partii Robotniczej.

Jako pierwszą wezmę sprawę tak ważnego przodownictwa politycznego. Partia przodująca w jednolitym froncie, to taka partia, która stojąc na gruncie walki o socjalizm najlepiej przyswoiła sobie teorię i praktykę marksizmu, która na każdym etapie rozwoju historycznego i w każdej konkretnej sytuacji potrafi wypracować najlepszą linię polityczną i wskazać najlepszą praktyczną drogę, wiodącą klasę robotniczą i masę ludową do lepszego jutra, która skupia w swoich szeregach najbardziej ideaowych, świadomych i ofiarnych ludzi, pragnących i umiejących walczyć i prowadzić do walki masę pracującą. Te przede wszystkim walory określają przodujący charakter partii robotniczych.

O tym, która z naszych partii w większym stopniu posiada wspomniane walory rozstrzyga i rozstrzygać będzie tylko praktyka. Współzawodnictwo między Polską Partią Robotniczą i Polską Partią Socjalistyczną o przodowanie polityczne — to w pierwszym rzędzie sprawa zdobywania wiedzy i nauki marksistowskiej, kształtowania swej praktycznej polityki w oparciu o doświadczenia przeszłości. Partia robotnicza uzbrojona w teorię i praktykę marksizmu zabezpiecza się w największym stopniu przed możliwością popełniania błędów w swej pracy codziennej, daje największe gwarancje, że wypracowana przez nią linia polityczna jest słuszna z punktu widzenia interesów klasy robotniczej i mas pracujących.

W słusznej linii politycznej, w słusznych koncepcjach politycznych i gospodarczych tkwi bowiem główna istota przodownictwa danej partii.

Nasza jednolitofrontowa linia polityczna i nasze koncepcje oraz nasze programy działania są ustalone i wykuwane od góry przez kierownictwa centralne obydwu partii przy współdziałaniu szerokiego aktywu.

Nie można powiedzieć, że odbywa się to zawsze bez tarć. Zawsze jednak dochodzi do uzgodnienia stanowisk, do wypracowania wspólnej linii, wspólnego programu działania. I W TYM TKWI NASZA WSPÓLNA SIŁA.

Program, plan, koncepcja, są to rzeczy ważne, nawet bardzo ważne, lecz stanowią one tylko punkt wyjścia do ważniejszej rzeczy — do ich realizacji. REALIZACJA ZADAŃ WSPÓLNE NAKREŚLONYCH PRZEZ KIEROWNICTWA CENTRALNE OTWIERA PRZED OBYDWOMA PARTIAMI SZEROKIE POLE DO POPISU. ZAGADNIENIE PRZODOWNICTWA PRZENOSI SIĘ NA PŁASZCZYZNIE WSPÓŁZAWODNICTWA PEPEROWSKICH I PEPESOWSKICH ORGANIZACJI PARTYJNYCH I NA TEJ PŁASZCZYZNIE JEST ROZSTRZYGANIE.

Wszystkie zadania, jakie stawiamy przed naszymi organizacjami partyjnymi, przed klasą robotniczą i przed narodem zawierają w sobie wezwanie do pracy i walki. Przez pracę i walkę prowadzi bowiem droga do ich realizacji. Nasze do tychczasowe zwycięże i osiągnięcia w dziedzinie budownictwa Polski Ludowej byłyby niemożliwe bez walki z reakcją, bez złamania jej oporu, bez zdemaskowania



jej oblicza i podważenia jej ideologii, bez podniesienia świadomości szerokich rzesz ludu.

WALKA Z WROGIEM KLASOWYM JEST TAK SAMO NIEODZOWNĄ DLA ZBUDOWANIA NOWEGO, LEPSZEGO ŻYCIA, jak nieodzowna jest praca. Ktoż w tej walce może przodować — Peperowiec, czy pepesowiec? Może przodować ten, kto jest lepiej uzbrojony ideologicznie, kto lepiej rozumie konieczność tej walki, kto w niej przejawia większą aktywność i większą ofiarność, kto więcej się uczy i pogłębia swoją świadomość klasową, aby uczyć innych i zdobywać ich dla idei demokracji ludowej i dla socjalizmu. Jasna jest rzecz, że ten, kto w ten sposób podejmuje zagadnienie walki z reakcją, pragnie, aby szeregi walczących były jak najliczniejsze.

To samo można powiedzieć i o pracy. Obydwie nasze partie wskazują na doniosłe znaczenie współzawodnictwa pracy, na konieczność podniesienia wydajności pracy, która jest jeszcze dzisiaj niższa niż w okresie przedwojennym. Przodownictwo w tej dziedzinie stanowi bardzo ważny element dla ustalenia przodowniczego charakteru partii. Nasze organy zacie partyjne skłonne do prowadzenia jałowych sporów o tytuł przodownika, winny obecnie podliczać i porównywać ilość swoich członków uczestniczących w ruchu współzawodnictwa pracy, co pozwoli im bardziej rzeczowo podchodzić do rozstrzygnięcia tego zagadnienia.

Przodownictwo musi być wypracowane, wywalczone i zdobyte przez praktyczną działalność członków partii, organizacji partyjnych i całej partii. Żadnym aktem nie można go ani nadać, ani odebrać jednej lub drugiej partii. Partia nasza uważa, że prowadzona na tej płaszczyźnie rywalizacji o przodowniczą rolę jest zdrowa i pożądana. Taka rywalizacja nie oddala nas, a zbliża, nie zwiększa a zmniejsza rozpiętości i różnice istniejące między nami, nie osłabia, a wzmacnia obydwie partie i jednolity front robotniczy.

Uważamy, że w jednolitym froncie klasy robotniczej przewodzić i przodować mogą tylko najlepsi szczerzy jednolitofrontowcy, członkowie waszej i naszej partii. Nie mogą natomiast przodować i przewodzić ci, którzy tylko deklamują o jednolitym froncie, modlą się obłudnie pod jego figurą, a w rzeczywistości noszą za skórą antyjednolitofrontowego diabła. Tacy ludzie nigdy nie wyniosą swojej partii na wyżyny przodownictwa politycznego.









# Kronika m. Kutna

Komu winszujemy

Wtorek, 16 grudnia 1947 r.  
Dziś: Euzebiusza.

## Telefony

- Pow. Kom. MO. — Nr 22
- Miejski Posterunek MO. — Nr 33
- Starostwo Powiatowe — Nr 31
- Prezydium Pow Rady Narod. — Nr 102
- Zarząd Miasta Kutna — Nr 30
- Straż Pożarna — Nr 41
- Urząd Repatriacyjny — Nr 86
- Pow. Zakład Elektryczny — Nr 32
- Pow. Zakł. Ub. Wz. ul: Narut. 20, tel. 108
- Urząd Zdrowia — Nr 91
- Komunalna Kasa Oszczędności Nr. 43
- Polski Czerwony Krzyż (PCK) — Nr 89
- Szpital Powiatowy — Nr 20
- Ubezpieczalnia Społeczna — Nr 34
- Apteka „Pod Orłem” — Nr 106
- Apteka Suke. H. Walenta — Nr 7
- Apteka mgr. Z. Chacińskiej — Nr 52.

Tymczasowy Adres Redakcji „Głosu Kutnowskiego” P. wiatowy Referat Kultury i Sztuki Kutno ul. 29 Listopada 1 — tel. 17.

# Pracownicy państwowi w akcji współzawodnictwa

### Walka z marnotrawstwem, biurokracją oraz wzmożona akcja oszczędnościowa

Niedawno toczyły się w stolicy obrady plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych. Obrady zajął przewodniczący Związku poseł Banczerz, podkreślając między innymi potrzebę dalszego ściślejszego zbliżenia między

robotnikami a inteligencją pracującą. Uchwały plenarnego posiedzenia KCZZ zreferował członek Prezydium Związku ob. Kratko. Mówca położył nacisk na potrzebę włączenia się pracowników państwowych do akcji współzawodnictwa po przez walkę z biurokra-

cją, hamującą często współzawodnictwo pracy, walkę z marnotrawstwem i przeprowadzenie Wzmożonej akcji oszczędnościowej.

Sekretarz gen. Związku ob. Kołaczkowski złożył sprawozdanie z działalności Zarządu, Związek Zawodowy Pracowników Państwowych skupia obecnie 78.200 członków, w tym około 22 tys. kobiet. Akcję wczasów sprawozdawca ocenia dodatnio. W 86 domach wypoczynkowych wypoczywało około 12 tys. członków Związku. Liczba ta może być podwojona przy równomierniejszym wykorzystaniu domów wypoczynkowych, przede wszystkim przez spędzanie urlopów w okresie zimowym. Związek otrzymał na akcję wczasów ponad 27 milionów złotych dotacji państwowej z Funduszu Wczasów Pracowniczych.

Dotychczasową akcję kulturalno-oświatową uważa sprawozdawca za nie dostateczną. Liczba 60 załedwie bibliotek, jakimi dysponują organizacje i Koło Związkowe jest tego najwymowniejszym dowodem. Dlatego sekretarz gen. Związku, wzmożenie akcji kulturalno-oświatowej uważa za najpilniejsze zadanie Związku. Również gospodarka na majątkach zagospodarowanych przez Koła Związku Zawodowego Pracowników Państwowych winna być usprawniona. Związek dysponuje łącznie blisko 100 majątkami o powierzchni ponad 20 tys. ha, co łącznie stanowi obszar większy od niejednego powiatu. Lustracja 83 majątków wykazała słabe zagospodarowanie. Na zakończenie pierwszego dnia obrad, złożył sprawozdanie finansowe sekretarz Związku mgr. Turski, poczym rozpoczęła się dyskusja.

## Nagrody za pilną pracę

### Przysposobienia Rolniczo-Wojskowego

Przeprowadzone w ubiegłym miesiącu egzaminy zespołowe Przysposobienia Rolniczo-Wojskowego oraz urządzone wystawy eksponatów wykazały, że organizacje PRW powiatu kutnowskiego, mogą się pochwalić poważnymi osiągnięciami.

Komisja egzaminacyjna wyznaczyła 3 nagrody dla przodujących zespołów. Nagrody te w postaci biblioteczek, dzieł

fachowych i beletrystycznych, których wartość oceniano na 5.000 zł, 4.000 zł i 2.000 zł; otrzymały następujące zespoły:

I nagroda: Zleszyn, Studzień, Zgoda, Marianka.

II nagroda: Plecka Dąbrowa, Podgajów, Imielinek, Balików.

III nagroda: Leszczynek, Rdutów, Dzierzbice, Imielno, Biała.

## Uwaga, rolnicy!

W nawiązaniu do naszej notatki pt. „Ziemniaki za podatek gruntowy”, którą podaliśmy w dniu 2 bm. wyjaśniamy naszym czytelnikom, że rozporządzenie Rady Ministrów, o którym mowa, a które zezwala na spłatę podatku gruntowe-

go w ziemniakach, nie odnosi się do województwa łódzkiego. Wynika z tego, że na terenie powiatu kutnowskiego, podobnie jak i w całym województwie łódzkim, punkty zsypu przyjmują od płatników jedynie należności w zbożu.

# Wiec Ligi Kobiet

Liga Kobiet zorganizowała w dniu 8 bm. w Ostrowach masowy wiec, na który przybyły liczne rzesze członkiń i sympatek. Obecni byli również przedstawiciele partii robotniczych w osobach

tow. Kowalewskiego z PPR i Daneckiego z PPS. Z ramienia powiatowego zarządu Ligi Kobiet w Kutnie obecne były tow. Rosiak, Zabłocka, Zapalowa i Kłosińska.

Referat sprawozdawczy z posiedzenia Komitetu Wykonawczego Światowej Fe-

deracji Kobiet w Sztokholmie, wygłosiła tow. Zabłocka, podkreślając znaczenie demokratycznych organizacji kobiecych w utrzymaniu pokoju światowego. Po uchwaleniu rezolucji potępiającej podżegaczy wojennych, zebrani odśpiewali „Rotę”.

Nr akt Zg. 361/47

### OGŁOSZENIE

Sąd Grodzki w Kutnie zawiadamia, że na wniosek Klingbeil Szajny zam. w Łodzi ul. Wólczńska Nr 7 m. 22, wszczęte zostało postępowanie o stwierdzenie zgonu Majzelsa Mojsze vel Mojszesa syna Eliasza i Liby-Goldy z Hudesów urodzonego 1. 3. 1910 r., który został w roku 1942 umieszczony w ghecie w Warszawie i tamże zginął.

Wzywa się Majzelsa Mojsze vel Mojszesa aby w ciągu trzech miesięcy od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosił się, gdyż w przeciwnym razie może być uznany za zmarłego.

Wzywa się ponadto wszystkie osoby, które mogą udzielić wiadomości o zaginionym, aby w terminie powyższym doniosły o nich Sądowi.

Sędzia Grodzki

(—) R. PORADOWSKI

Nr akt Sp. 123/47.

### Ohw. eszczenie

Sąd Grodzki w Kutnie zawiadamia, że na wniosek Efraima Szulca, zam. w Lubawce, Al. Stalina Nr 22, pow. Kamienna Góra wszczęte zostało postępowanie o stwierdzenie praw do spadku po 1) Eliaszu vel Alie Lejzerze Schein roku vel Szajnroku zm. 20. 2. 1942 r., 2) żonie jego Chanle Scheinrok vel Szajnrok zm. 10. 2. 1942 r. właścicielach nieruchomości Nr. 491 w mieście Kutnie położonej.

Sąd wzywa spadkobierców do zgłoszenia się w ciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia i udowodnienia swych praw do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu praw do spadku.

SEDZIA GRODZKI  
(podpis nieczytelny)

Ceny ogłoszeń W GŁOSIE KUTNOWSKIM			
za tekstem		Nekr.	Drobne
do 70 mm	30	25	25 zł za wy
od 71—120 mm	45	40	raz Poszuk.
od 121—200 mm	60	55	pracy 15 zł
od 201—300 mm	75	65	za wyraz
powyżej 300 mm	90	85	

## Alkaloida wykonała plan

Znajdujące się na terenie Kutna jedynie w Polsce wytwarzające morfina i kodeina zakłady chemiczne Motor-Alkaloida, wykonały już z dniem 5 grudnia cały przewidziany plan produkcji za rok 1947. Obecnie Motor-Alkaloida wykonuje już nadwyżkę, która do końca bieżącego miesiąca wyniesie prawdopodobnie około 8 proc.

Jednakże dalsze perspektywy rozwoju produkcji zakładów nie przedstawiają się zbyt pomyślnie.

Główną przeszkodą na drodze do zwiększenia wytwarzanych ilości drogie ceninych dziś leków — morfiny i kodeiny — jest brak surowca. Tegoroczne warunki klimatyczne — niepomyślne dla

całego rolnictwa — sprawiły również, że plantacje maku nie obrodziły w dostatecznej mierze i zapasy maku są znacznie mniejsze niż przewidywano. To też „Motor-Alkaloida” już obecnie walczy z brakiem surowca i zakupuje od hodowców maku ich artykuł, płacąc doskonałą cenę — 2.000 zł za 100 kilogramów główek makowych. Byłoby rzeczą pożałowania godną, gdyby wymienione trudności zmusiły dyrekcję zakładów do ograniczenia produkcji. To też zarówno dyrekcja jak i odpowiedzialne czynniki ze Zjednoczenia Przemysłu Chemicznego, winny zrobić wszy stko co jest w ich mocy, by zapewnić do stawę surowca do tak ważnej placówki gospodarczej.

## Czytajcie „Głos Kutnowski”!

**PCH** **Biuro Zakupów** **PCH**  
**i Sprzedaży Produktów Rolnych**  
**w KUTNIE, ul. Stalina Nr 19 — tel. 2**

- PUNKTY SKUPU: KUTNO 1) ul. Kościuszki róg Oporowskiej (barak).  
2) ul. Głogowiecka Nr 12.
- ZYCHLIN ul. Narutowicza Nr 27, tel. 33.
- KROŚNIEWICE ul. Kutnowska Nr 5.

POSIADAMY NA SKŁADZIE: makuchy mąkę kukurydzianą, dostarczamy każdą ilość słomy i siano.

KUPOJEMY dla Funduszu Aprowizacyjnego: — żyto, pszenicę, jęczmień, owies płacąc gotówką na warunkach premiowych.

Z WOLNEGO RYNKU KUPUJEMY: groch, fasolę, rzepak, wykę, peluszkę, łubin, koniczyne oraz wszelkie nasiona.

PLACIMY NAJWYŻSZE CENY!

Nr akt Zg. 362/47

### OGŁOSZENIE

Sąd Grodzki w Kutnie zawiadamia, że na wniosek Klingbeil Szajny zam. w Łodzi ul. Wólczńska Nr 7 m. 22, wszczęte zostało postępowanie o stwierdzenie zgonu Majzelsa Icka vel Izraela syna Eliasza i Liby-Goldy z Hudesów urodzonego 15 maja 1906 r., który został w roku 1942 umieszczony w ghecie w Warszawie i tamże zginął.

Wzywa się Majzelsa Icka vel Izraela aby w przeciągu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia zgłosił się, gdyż w przeciwnym razie może być uznany za zmarłego.

Wzywa się ponadto wszystkie osoby, które mogą udzielić wiadomości o zaginionym, aby w terminie powyższym doniosły o nich Sądowi.

Sędzia Grodzki

(—) R. PORADOWSKI

